

Sygn. akt III UZP 7/21

UCHWAŁA

składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego

Dnia 15 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Piotr Prusinowski (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Katarzyna Gonera

SSN Halina Kiryło

SSN Dawid Miąsik

SSN Maciej Pacuda (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Staryk (współsprawozdawca)

Protokolant Joanna Klimowicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w N.
delegowanego do Prokuratury Krajowej Andrzeja Niecia

w sprawie z odwołania P. O.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

o wysokość emerytury i jej wypłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w dniu 15 grudnia 2021 r., zagadnienia prawnego przedstawionego do

rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższego postanowieniem

Sądu Najwyższego z dnia 22 września 2021 r., sygn. akt III UZP 5/21:

"Czy ubezpieczonemu, urodzonemu po 31 grudnia 1948 r., który pozostawał w zawodowej służbie wojskowej przed dniem 2 stycznia 1999 r. i pobiera emeryturę wojskową wynoszącą 75% podstawy jej wymiaru bez doliczenia okresów składkowych poprzedzających zawodową służbę wojskową, jak i przypadających po zakończeniu tej służby, może być wypłacana jednocześnie emerytura z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przysługująca z tytułu powyższych okresów składkowych (art. 7 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin w

związku z art. 95 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych)?".

podjął uchwałę:

Ubezpieczonemu, który pozostawał w zawodowej służbie wojskowej przed dniem 2 stycznia 1999 r. i pobiera emeryturę wojskową wynoszącą 75% podstawy jej wymiaru obliczoną bez uwzględnienia okresów składkowych i nieskładkowych, z tytułu których jest uprawniony również do emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wypłaca się jedno z tych świadczeń - wyższe lub wybrane przez niego (art. 95 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednolity tekst: Dz. U. z 2021 r., poz. 291 ze zm. w związku z art. 7 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, jednolity tekst: Dz. U. z 2020 r., poz. 586 ze zm.).

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy w składzie zwykłym, postanowieniem z dnia 22 września 2021 r., III UZP 5/21, wydanym na podstawie art. 390 § 1 zdanie drugie k.p.c., przekazał do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższemu przedstawione mu uprzednio przez Sąd Apelacyjny w [...] następujące zagadnienie prawne:

Czy ubezpieczonemu, urodzonemu po dniu 31 grudnia 1948 r., który pozostawał w zawodowej służbie wojskowej przed dniem 2 stycznia 1999 r. i pobiera emeryturę wojskową wynoszącą 75% podstawy jej wymiaru bez doliczenia okresów składkowych poprzedzających zawodową służbę wojskową, jak i przypadających po zakończeniu tej służby, może być wypłacana jednocześnie emerytura z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przysługująca z tytułu powyższych okresów składkowych (art. 7 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin w związku z

art. 95 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych)?

Zagadnienie to wystąpiło w związku z rozpoznawaniem przez Sąd Apelacyjny w [...] apelacji wniesionej przez odwołującego się P. O. od wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia 27 lutego 2020 r., oddalającego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. z dnia 31 października 2019 r., którą odmówiono odwołującemu się prawa do przeliczenia emerytury oraz stwierdzono, że wypłata tego świadczenia nadal będzie zawieszona ze względu na pobieranie przez odwołującego się emerytury wojskowej.

Wyrok Sądu Okręgowego zapadł w następujących okolicznościach faktycznych. Odwołujący się, który urodził się w dniu [...] 1951 r., pobiera emeryturę wojskową przyznaną mu od dnia 1 lipca 1999 r. Do wysługi emerytalnej zaliczono odwołującemu się okres zatrudnienia (przed służbą wojskową) od dnia 1 września 1965 r. do dnia 24 września 1968 r. oraz okres służby wojskowej od dnia 1 października 1968 r. do dnia 30 czerwca 1999 r. Wysługa emerytalna na dzień zwolnienia ze służby wojskowej wynosi 88,75%. Otrzymywana przez odwołującego się emerytura wojskowa wynosi zaś 75% podstawy wymiaru. ZUS decyzją z dnia 13 grudnia 2017 r. przyznał odwołującemu się emeryturę (powszechną) od dnia 1 października 2017 r., jednakże zawiesił ją ze względu na pobieranie emerytury wojskowej.

Sąd Okręgowy, oceniając zasadność odwołania, zaaprobował pogląd prawny wyrażony w powołanym przez odwołującego się wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2019 r., I UK 426/17, zgodnie z którym właściwy jest taki kierunek wykładni art. 95 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej, z którego wynika, że użyte w ust. 2 tego artykułu sformułowanie „emerytura (...) obliczona według zasad określonych w art. 15a albo 18e ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin” (dalej jako ustawa zaopatrzeniowa) oznacza odwołanie się do zasad obliczenia emerytury wojskowej określonych w tych przepisach, a więc z uwzględnieniem wyłącznie służby wojskowej, co z kolei uzasadnia prawo do pobierania dwóch emerytur „wypracowanych” niezależnie od siebie. Zatem o wyjątku od zasady pobierania jednego świadczenia nie decyduje data przyjęcia do służby, ale brak możliwości

obliczenia emerytury wojskowej przy uwzględnieniu „cywilnego” stażu emerytalnego. Sąd pierwszej instancji uznał jednak, że wbrew twierdzeniom odwołującego się, okresy ubezpieczenia z tytułu pracy „cywilnej” mają wpływ na wysokość jego emerytury wojskowej, gdyż do wysługi emerytalnej doliczono mu na podstawie art. 16 ust. 1 w związku z art. 15 ustawy zaopatrzeniowej okres od dnia 1 września 1965 r. do dnia 24 września 1968 r. Dlatego odwołujący się miał możliwość obliczenia emerytury wojskowej przy uwzględnieniu „cywilnego” stażu emerytalnego i z tej możliwości skorzystał. W sprawie nie zachodził więc wyjątek od zasady pobierania jednego świadczenia z art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej.

Sąd Apelacyjny, rozpoznając apelację wniesioną przez odwołującego się od wyroku Sądu pierwszej instancji, stwierdził w pierwszej kolejności, że wbrew odmiennemu stanowisku Sądu Okręgowego na wysokość emerytury wojskowej odwołującego się, ustalonej w maksymalnej kwocie 75% podstawy jej wymiaru (art. 18 ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej), wpływają wyłącznie okresy zawodowej służby wojskowej. Z załącznika do decyzji z dnia 9 sierpnia 1999 r. o przyznaniu odwołującemu się emerytury wojskowej wynika bowiem, że z tytułu okresów tej służby ubezpieczonemu przysługuje 80,95% podstawy wymiaru emerytury, a zatem okres pracy poza tą służbą, przypadający przed jej rozpoczęciem, nie mógł wpłynąć na podwyższenie wymiaru emerytury wojskowej. W tym stanie rzeczy, zdaniem Sądu Apelacyjnego, centralne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy ma zagadnienie prawne, czy ubezpieczonemu, urodzonemu po dniu 31 grudnia 1948 r., który pozostawał w zawodowej służbie wojskowej przed dniem 2 stycznia 1999 r. i pobiera emeryturę wojskową wynoszącą 75% podstawy jej wymiaru bez doliczenia okresów składkowych poprzedzających zawodową służbę wojskową, jak i przypadających po zakończeniu tej służby, może być wypłacana jednocześnie emerytura z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (dalej jako emerytura powszechna), przysługująca z tytułu okresów składkowych. Od odpowiedzi na to pytanie zależy bowiem to, czy ZUS jest obowiązany podjąć na rzecz odwołującego się wypłatę zawieszanej emerytury powszechnej, a rozstrzygnięcie tego zagadnienia budzi poważne wątpliwości w rozumieniu art. 390 § 1 k.p.c.

Sąd drugiej instancji przypomniał, że na mocy pierwotnego brzmienia ustawy emerytalnej żołnierze zawodowi, którzy rozpoczęli służbę po dniu wejścia w życie

tej ustawy (1 stycznia 1999 r.), zostali włączeni do powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych, natomiast uprawnienia emerytalne żołnierzy pozostających w służbie w tym dniu były określane nadal przez przepisy o zaopatrzeniu emerytalnym tych osób, (art. 1 ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalnej w jej pierwotnym brzmieniu). Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 166, poz. 1609) wprowadziła jednak do systemu emerytalnego zmiany polegające na ponownym objęciu żołnierzy zawodowych, którzy wstąpili do służby po 1 stycznia 1999 r., zaopatrzeniowym systemem emerytalnym oraz wyłączeniu ich z ubezpieczeń społecznych, co stanowiło rewizję uprzednio przyjętego rozwiązania. Poczynając od dnia 1 października 2003 r., żołnierze zawodowi są zatem objęci systemem zaopatrzeniowym, bez względu na datę podjęcia służby. Jednocześnie w art. 95 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej uregulowano zbieg u jednej osoby uprawnień do prawa do emerytury powszechnej oraz prawa do emerytury wojskowej, przyjmując jako zasadę, że w takim przypadku wypłaca się jedno z tych świadczeń - wyższe lub wybrane przez zainteresowanego. Zastrzeżono przy tym wyjątek w przypadku, gdy emerytura wojskowa została obliczona według zasad określonych w art. 15a ustawy zaopatrzeniowej; na skutek późniejszej zmiany art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej, dokonanej ustawą z dnia 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2012 r., poz. 664), wyjątek ten rozciągnięto na przypadki, gdy emerytura wojskowa została obliczona według zasad określonych w art. 18e ustawy zaopatrzeniowej. Przepis art. 15a ustawy zaopatrzeniowej stanowi, że emerytura dla żołnierza, który został powołany do zawodowej służby wojskowej po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r., wynosi 40% podstawy jej wymiaru za 15 lat służby wojskowej i wzrasta według zasad określonych w art. 15 ust. 1 pkt 1 i ust. 1a-5, co oznacza, że jest obliczana wyłącznie przy uwzględnieniu okresów służby, a bez uwzględnienia okresów

składkowych i nieskładkowych przypadających przed rozpoczęciem i po zakończeniu tej służby. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2012 r., II UK 237/11 (OSNP 2013 nr 7-8, poz. 91), stwierdzono zaś, że zasada pobierania jednego świadczenia (wyższego lub wybranego przez uprawnionego) w razie zbiegu u jednej osoby prawa do kilku świadczeń (art. 95 ust. 1 ustawy emerytalnej) dotyczy również zbiegu prawa do emerytury lub renty określonych w tej ustawie z prawem do świadczeń przewidzianych w ustawie zaopatrzeniowej. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy uznał, że wnioskodawca, który pozostawał w zawodowej służbie wojskowej przed dniem 2 stycznia 1999 r., uprawniony do renty wojskowej i pobierający to świadczenie, nie może jednocześnie pobierać świadczenia powszechnego, mimo że spełnił warunki do jego nabycia i prawo to zostało mu przyznane. Sąd Najwyższy stwierdził jednocześnie, że bez znaczenia dla powyższej kwestii jest ta część regulacji art. 95 ust. 2, która zastrzega wyjątek dla przypadku, gdy emerytura wojskowa została obliczona według zasad określonych w art. 15a ustawy zaopatrzeniowej. Podobne stanowisko Sąd Najwyższy zajął w orzeczeniu z dnia 4 grudnia 2013 r., II UK 223/13 (LEX nr 1394110). Również w tej sprawie przedmiotem rozpoznania był zbieg wypłaty świadczeń przysługujących ubezpieczonemu, który pozostawał w zawodowej służbie wojskowej przed dniem 2 stycznia 1999 r. Wojskowy organ emerytalny zawiesił temu ubezpieczonemu emeryturę wojskową, w związku z podjęciem wypłaty emerytury powszechnej. Sąd Najwyższy stwierdził, że zarówno art. 95 ustawy emerytalnej, jak i analogiczny art. 7 ustawy zaopatrzeniowej, wskazują, że ubezpieczony uprawniony do emerytury powszechnej nie może jednocześnie pobierać emerytury wojskowej, mimo że spełnił warunki do jej nabycia. Uzasadniając to stanowisko, Sąd Najwyższy podkreślił, że do ubezpieczonego nie mają zastosowania wyjątki określone w art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej. Wyjątki te odnoszą się bowiem do przypadku obliczenia emerytury wojskowej na podstawie art. 15a ustawy zaopatrzeniowej (to jest dla żołnierza, który został powołany do służby zawodowej po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r.), a od dnia 1 stycznia 2013 r. - również na podstawie art. 18e tej ustawy (dla żołnierza powołanego do zawodowej służby wojskowej po raz pierwszy po dniu 31 grudnia 2012 r.), wobec czego żaden z nich nie dotyczy skarżącego. Z kolei w uchwale składu siedmiu

sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2010 r., II UZP 10/09 (OSNP 2010 nr 17-18, poz. 215) przedmiotem rozstrzygnięcia był zasadniczo inny problem, a mianowicie to, czy art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, w brzmieniu sprzed zmiany dokonanej art. 2 ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 8, poz. 38), wyłączał nabycie prawa do emerytury powszechnej przez żołnierza zawodowego także wówczas, gdy okresy składkowe, o których mowa w tym przepisie, nie zostały uwzględnione przy obliczeniu emerytury żołnierza zawodowego. Sąd Najwyższy udzielił na to pytanie odpowiedzi przeczącej, wskazując, że żołnierz zawodowy, którego emerytura wojskowa została ustalona bez uwzględnienia okresów składkowych, mógł nabyć prawo do emerytury powszechnej również w stanie prawnym obowiązującym przed datą wejścia w życie powyższej nowelizacji ustawy emerytalnej. Stanowisko to odnosiło się jednak wyłącznie do przysługiwania prawa do dwóch świadczeń (z powszechnego i wojskowego systemu emerytalnego), a nie do jednoczesnego ich pobierania. Sąd Najwyższy stwierdził bowiem, że „jeżeli emeryt wojskowy legitymuje się wyłącznie okresem służby wojskowej wystarczającym do emerytury wojskowej (co najmniej 15 lat), czyli obliczonej bez uwzględnienia okresów, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1-3, 5 i 7-10 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r., to w razie legitymowania się 25-letnim ubezpieczeniem po zakończeniu zawodowej służby wojskowej po ukończeniu 65 roku życia i przy niedoliczeniu go w trybie art. 14 ustawy zaopatrzeniowej (to zaś, wobec niemożności przekroczenia przez emeryturę wojskową 75% podstawy jej wymiaru wydaje się niecelowe), nie można wykluczyć możliwości pozytywnego rozpatrzenia wniosku o emeryturę powszechną i pozostawienia wnioskodawcy prawa wyboru świadczenia (art. 7 ustawy zaopatrzeniowej, art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej). Sąd Najwyższy uznał zatem, że ubezpieczony, który pozostawał w zawodowej służbie wojskowej przed dniem 2 stycznia 1999 r., nie miał możliwości kumulacyjnego pobierania obu świadczeń, nawet jeżeli emerytura wojskowa została obliczona wyłącznie przy uwzględnieniu okresów wysługi wynikających z zawodowej służby wojskowej. Odmienne stanowisko Sąd Najwyższy wyraził w wyroku z dnia 24 stycznia 2019 r., I UK 426/17 (OSNP 2019 nr 9, poz. 114), przyjmując, że o wyjątku od zasady pobierania

jednego świadczenia z art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej nie decyduje data przyjęcia żołnierza zawodowego do służby wojskowej, ale brak możliwości obliczenia emerytury wojskowej przy uwzględnieniu „cywilnego” stażu emerytalnego. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy stwierdził, że art. 2 ustawy emerytalnej umożliwia emerytowanym żołnierzom zawodowym i funkcjonariuszom służb mundurowych nabycie prawa do emerytury z powszechnego systemu emerytalnego, po spełnieniu jego ustawowych przesłanek. Z treści tego przepisu, traktowanego w powiązaniu z art. 5 ust. 2a tej ustawy, wynika, że sytuacja żołnierzy przyjętych do służby po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r. i przed tym dniem ukształtowana jest jednakowo w tym zakresie, że emeryt wojskowy nie może mieć uwzględnionego okresu służby wojskowej w emeryturze z powszechnego systemu emerytalnego. Inaczej natomiast rzecz się przedstawia w aspekcie wpływu „cywilnych” okresów stażu emerytalnego na prawo i wysokość świadczeń wojskowych. Do wysługi emerytalnej żołnierza, który pozostawał w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., zalicza się (z urzędu) posiadane przed przyjęciem do służby okresy składowe i nieskładowe w rozumieniu ustawy emerytalnej, a tak ustalona emerytura podlega (na wniosek) zwiększeniu - w wyniku doliczenia okresów przypadających po zwolnieniu ze służby, na zasadach określonych odpowiednio w art. 15 ust. 1 i art. 4 ustawy zaopatrzeniowej. Natomiast prawo i wysokość emerytury żołnierzy, którzy zostali przyjęci do służby po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r., uzależnia się wyłącznie od okresów służby wojskowej, co wynika z art. 15a ustawy zaopatrzeniowej. W konkluzji, żołnierz, który pozostawał w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., może - w świadczeniu wojskowym - korzystać z „cywilnej” wysługi emerytalnej, natomiast przyjęty do służby po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r. nie ma takiego uprawnienia. *Prima facie* wskazana wyżej różnica (mniej korzystne zasady obliczania emerytury dla żołnierzy przyjętych do służby po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r.) mogłaby uzasadniać taki kierunek interpretacji art. 95 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej, z którego wynikałoby, że o prawie do pobierania dwóch emerytur decyduje data przyjęcia do służby. Oznaczałoby to, że użyte w ust. 2 tego artykułu sformułowanie „emerytura (...) według zasad określonych w 15a albo art. 18e ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych” oznacza emeryturę przyznaną

na podstawie tych przepisów, a w konsekwencji, że prawo do pobierania dwóch emerytur mają wyłącznie żołnierze, którzy zostali przyjęci do służby po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r. Jednak Sąd Najwyższy zauważył, że nie wszyscy żołnierze, którzy pozostawali w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., mogą faktycznie zrealizować uprawnienie do wykorzystania „cywilnej” wysługi emerytalnej. Wystarczy bowiem odpowiednio długa służba i wzrosty emerytury z tytułu szczególnych właściwości służby (art. 15 ust. 2 i 3) lub z tytułu inwalidztwa wojskowego (art. 15 ust. 4), aby - przy spłaszczeniu podstawy wymiaru emerytury wojskowej do maksymalnie 75% (art. 18 ust. 1) - „cywilne” okresy ubezpieczenia w żaden sposób nie zwiększały świadczenia. W ocenie Sądu Najwyższego, kryterium, które niewątpliwie zadecydowało o uprzywilejowaniu (pobieraniem dwóch świadczeń) żołnierzy, którzy zostali powołani do służby po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r., to brak możliwości uwzględniania w wojskowej emeryturze jakiegokolwiek okresu „cywilnego” stażu emerytalnego. Kryterium to jednocześnie określa krąg podmiotów charakteryzujących się tą samą istotną cechą relewantną. Do tej grupy należą emeryci wojskowi, których wypracowane okresy składkowe i nieskładkowe nie miały żadnego wpływu na wysokość emerytury wojskowej, do nich zaś należą wszyscy żołnierze, którzy zostali powołani do służby po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r. oraz niektórzy żołnierze, którzy pozostawali w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r. W związku z powyższym, Sąd Najwyższy uznał - w powołanym wyroku z 24 stycznia 2019 r., I UK 426/17 - za właściwy taki kierunek wykładni art. 95 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej, z którego wynika, że użyte w ust. 2 tego artykułu sformułowanie „emerytura (...) obliczona według zasad określonych w art. 15a albo art. 18e ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych” oznacza odwołanie się do zasad obliczenia emerytury wojskowej określonych w tych przepisach, a więc z uwzględnieniem wyłącznie służby wojskowej, co z kolei uzasadnia prawo do pobierania dwóch emerytur „wypracowanych” niezależnie od siebie. Zatem o wyjątku od zasady pobierania jednego świadczenia nie decyduje data przyjęcia do służby, ale brak możliwości obliczenia emerytury wojskowej przy uwzględnieniu „cywilnego” stażu emerytalnego. Przy czym ten „brak możliwości” nie występuje wtedy, gdy emeryt wojskowy nie decyduje się na złożenie wniosku o doliczenie po

zwolnieniu ze służby wojskowej okresów składkowych i nieskładkowych, choć mogą one zwiększyć podstawę wymiaru emerytury do 75%. Wspólnym bowiem mianownikiem uzasadniającym prawo do dwóch świadczeń są uwarunkowania wynikające z przepisów prawa niepozwalające na wykorzystanie stażu „cywilnego” w emeryturze wojskowej, a nie wybór emeryta wojskowego. Stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 stycznia 2019 r., I UK 426/17, zostało podzielone w niektórych orzeczeniach Sądów Apelacyjnych, m.in. w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 26 lipca 2019 r., III AUa 1045/18 (LEX nr 2775762) oraz w wyrokach Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 29 czerwca 2020 r., III AUa 1019/19 (LEX nr 3063811) i z dnia 29 lipca 2020 r., III AUa 365/20 (LEX nr 3063805). Odmienny pogląd wyraził natomiast Sąd Apelacyjny w Szczecinie, uznając w uzasadnieniach wyroków z dnia 23 kwietnia 2020 r., III AUa 629/19 (LEX nr 3049613) oraz z dnia 9 września 2020 r., III AUa 330/19 (LEX nr 3118421), że „prawo do otrzymywania jednego świadczenia z ubezpieczenia społecznego jest trwale usankcjonowane; zarówno art. 95 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, jak i analogiczny art. 7 ustawy z 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym wojskowych wskazują, że ubezpieczony uprawniony do emerytury z FUS nie może jednocześnie pobierać emerytury wojskowej, mimo że spełnił warunki do jej nabycia, i odwrotnie”.

W ocenie Sądu Apelacyjnego przedstawiającego zagadnienie prawne, wątpliwości może budzić wyrażony w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2019 r., I UK 426/17, pogląd, że użyte w art. 95 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS sformułowanie „emerytura (...) obliczona według zasad określonych w art. 15a albo art. 18e ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych” stanowi odesłanie do zasad obliczania emerytury określonych w tych przepisach, w oderwaniu od kręgu adresatów tych zasad, objętych regulacją art. 15a ustawy zaopatrzeniowej, tj. żołnierzy, którzy zostali powołani do zawodowej służby wojskowej po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r. (z kolei art. 18a stosuje się do żołnierzy powołanych do zawodowej służby wojskowej lub służby kandydackiej po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 2012 r.). Można bowiem przyjąć, że odsyłając do „zasad określonych w art. 15a (...)” ustawodawca miał na uwadze całokształt określonych w tym przepisie

zasad obliczania emerytury, które są adresowane wyłącznie do żołnierzy powołanych po raz pierwszy do służby wojskowej po dniu 1 stycznia 1999 r. Zasady te różnią się od zasad określonych dla żołnierzy powołanych do służby przed 2 stycznia 1999 r., albowiem w przypadku tej pierwszej grupy uprawnionych wysokość emerytury jest uzależniona jedynie od okresu wysługi wynikającego z pełnienia służby wojskowej. Inaczej mówiąc, chodzi o odesłanie do określonego reżimu prawnego, regulującego uprawnienia emerytalne danej kategorii osób, który w kształcie określonym w art. 15a ustawy zaopatrzeniowej ma zastosowanie wyłącznie do żołnierzy, którzy wstąpili po raz pierwszy do służby po dniu 1 stycznia 1999 r. Odrębny reżim prawny, wyznaczony art. 14 i art. 15 tej 14 ustawy, bez wyłączenia jego ust. 1 pkt 2-4, dotyczy żołnierzy, którzy pozostawali w służbie w dniu 1 stycznia 1999 r. Konstruując dwa różne sposoby obliczenia wysokości świadczenia, z których pierwszy odnosi się do żołnierzy pozostających w służbie w dniu 1 stycznia 1999 r., a drugi do tych, którzy wstąpili do służby po raz pierwszy po tym dniu, ustawodawca nie pozostawił zatem miejsca na indywidualną ocenę, czy żołnierz, który został powołany do służby przed dniem 2 stycznia 1999 r., do którego stosują się art. 14 i art. 15 ust. 1 pkt 2-4 ustawy, miał rzeczywistą możliwość uwzględnienia przy wymiarze świadczenia okresów składkowych i nieskładkowych, przypadających zarówno przed podjęciem służby wojskowej (art. 14), jak i po zakończeniu tej służby (art. 15 ust. 1 pkt 2-4). Konsekwencją tych założeń systemowych jest odmiennosc rozwiązań przyjętych co do możliwości pobierania - wraz z emeryturą wojskową - emerytury powszechnej. Określony sposób rozwiązania tej kwestii stanowi jeden z elementów całościowo pojmowanych zasad ustalania uprawnień emerytalnych, które w jednej postaci są adresowane do osób, które wstąpiły do zawodowej służby wojskowej po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r., a w innej postaci - do tych, które pozostawały w tej służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r. Taka wykładnia omawianych przepisów zdaje się wynikać również z celu przyświecającego ustawodawcy, który ma odzwierciedlenie w uzasadnieniu rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw, uchwalonej w dniu 23 lipca 2003 r., a opublikowanej w Dz.U. z 2003 r. Nr 166, poz. 1609. Wskazano tam, że „dzięki tej zmianie [objętej projektem], żołnierz (funkcjonariusz),

który pozostawał w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r. i spełnia warunki wymagane do nabycia prawa do emerytury wojskowej lub policyjnej, a jednocześnie poza okresami służby ma także okresy pracy, z tytułu której podlegał ubezpieczeniom społecznym - miałby prawo wyboru emerytury. Mógłby zgłosić wnioski albo o emeryturę na warunkach określonych w przepisach o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych (funkcjonariuszy), albo o emeryturę na warunkach określonych w ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych” (druk nr 1160 Sejmu IV kadencji). Projektodawca nie zakładał zatem możliwości kumulacyjnego pobierania świadczeń z obu systemów. Podobnie w uzasadnieniu projektu późniejszej ustawy z 5 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (opublikowanej w Dz.U. z 2009 r. Nr 8, poz. 3) wskazano, że: „Proponowana zmiana oznacza, że osoba pobierająca emeryturę, jeżeli spełnia ogólne warunki do uzyskania emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, to znaczy posiada, w przypadku mężczyzny, co najmniej 25-letni okres składkowy i osiągnęła 65 lat, będzie mogła wystąpić o przyznanie emerytury z FUS. W razie przyznania tej emerytury, wypłata emerytury zostanie wstrzymana. W ten sposób również do tej grupy świadczeniobiorców stosowana będzie ogólna zasada, zgodnie z którą w razie zbiegu uprawnień do dwóch świadczeń, zainteresowanemu przysługuje prawo wyboru świadczenia” (druk nr 1109 Sejmu VI kadencji). Można zatem stwierdzić, że projektodawca zakładał, że w każdym przypadku osoba uprawniona do emerytury wojskowej oraz emerytury powszechnej, która pozostawała w zawodowej służbie wojskowej w dniu 1 stycznia 1999 r., musi dokonać wyboru świadczenia, które ma być jej wypłacane, również wtedy, gdy wysokość emerytury wojskowej została obliczona wyłącznie na podstawie okresów tej służby, bez „uzupełnienia” jej o podwyższenie wynikające z przebytych okresów składkowych i nieskładkowych.

Sąd Apelacyjny podkreślił również, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 stycznia 2019 r., I UK 426/19 uznał, że dokonana przez niego wykładnia znajduje wsparcie w odwołaniu się do konstytucyjnej zasady równości (art. 32 ust. 1 Konstytucji RP), która zakłada, że wszystkie podmioty prawa charakteryzując się w równym stopniu określoną cechą istotną powinny być traktowane równo, przy czym zakłada się również zasadność wyboru takiego, a nie innego kryterium

zróżnicowania. W ocenie Sądu Najwyższego, kryterium, które zdecydowało o uprzywilejowaniu (pobieraniu dwóch świadczeń) żołnierzy, którzy zostali powołani do służby po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r., jest brak możliwości uwzględnienia w wojskowej emeryturze jakiegokolwiek „cywilnego” okresu emerytalnego, zaś do kręgu podmiotów charakteryzujących się wskazaną cechą relewantną należą zarówno żołnierze, którzy zostali powołani do służby po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r., jak i niektórzy żołnierze, którzy pozostawali w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r. (jeżeli nie mogli skorzystać z uprawnienia do wykorzystania „cywilnej” wysługi emerytalnej). Z drugiej strony można jednak argumentować, że zróżnicowanie uprawnień żołnierzy zawodowych w ten sposób, że osoby powołane do służby przed dniem 2 stycznia 1999 r. muszą dokonać wyboru między pobieraniem emerytury wojskowej (której wysokość może wszakże wzrastać w powiązaniu z okresami składkowymi i nieskładkowymi) a emeryturą powszechną, zaś osoby powołane do służby po dniu 1 stycznia 1999 r. zachowują prawo do pobierania emerytury powszechnej obok emerytury wojskowej (której wysokość nie może być „podwyższona” okresami składkowymi i nieskładkowymi), było immamentnie związane z objęciem tych dwóch kategorii świadczeniobiorców różnymi reżimami prawnymi, kształtującymi inne zasady dotyczące obliczenia wysokości emerytury oraz kumulowania emerytury wojskowej i cywilnej. Przy ocenie, czy kryterium takie pełniło rolę cechy relewantnej (nie prowadziło do niesłusznego zróżnicowania sytuacji prawnej), należy uwzględnić kompleksowy kształt regulacji prawnych, które były adresowane z jednej strony do żołnierzy powołanych do zawodowej służby wojskowej po raz pierwszy przed dniem 2 stycznia 1999 r., a z drugiej strony - do żołnierzy powołanych do służby po dniu 1 stycznia 1999 r. Należy zwrócić uwagę, że żołnierze, którzy zostali powołani do służby przed dniem 2 stycznia 1999 r. zachowują wprawdzie, zgodnie z art. 7 ustawy zaopatrzeniowej, prawo wypłaty tylko jednego świadczenia (wyższego lub wybranego), jednak z mocy art. 14 ust. 1 pkt 2-4 tej ustawy pozostawiono możliwość „doliczenia” im do emerytury wojskowej okresów „cywilnych”, zaś według art. 15 ust. 1 pkt 2-4 - doliczeniu z urzędu podlegają okresy składkowe i nieskładkowe przypadające przed tą służbą, według wskaźnika, który za trzy lata poprzedzające tę służbę jest znacznie korzystniejszy niż w przypadku ogółu

świadczeniobiorców (art. 15 ust. 1 pkt 2). Takich uprawnień nie mają osoby powołane do służby po dniu 1 stycznia 1999 r., które jednak mają prawo do równoczesnego pobierania emerytury z FUS, odpowiadającej zgromadzonemu kapitałowi składkowemu. Wydaje się zatem, że sytuacja osób pozostających w zawodowej służbie wojskowej przed dniem 2 stycznia 1999 r. nie powinna być oceniana wyłącznie przez pryzmat tego, czy w konkretnym przypadku, przy uwzględnieniu wysługi wynikającej z tej służby, miały one możliwość obliczenia emerytury wojskowej przy uwzględnieniu okresów składkowych i nieskładkowych. Istotne jest, że osoby te miały zapewnione *in abstracto* prawo do wykorzystania okresów składkowych i nieskładkowych do podwyższenia wysokości emerytury wojskowej. Nie można zaś uznać, aby niesłuszne było pośrednie ograniczenie tej możliwości, które wynika z określenia górnego pułapu emerytury wojskowej w wysokości 75% podstawy jej wymiaru (art. 18 ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych). Inną zaś kwestią jest to, że przebieg służby żołnierza zawodowego mógł sprawić *in concreto*, że emerytura wojskowa przysługiwała w wysokości 75% podstawy jej wymiaru na podstawie samych tylko okresów służby, co skutkowało brakiem faktycznej możliwości uwzględnienia okresów składkowych i nieskładkowych przy ustalaniu wysokości tej emerytury. Według innych zasad skonstruowane zostały uprawnienia emerytalne żołnierzy powołanych do służby po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r., którzy zachowują wprawdzie prawo do „wykorzystania” okresów składkowych i nieskładkowych przez pobieranie emerytury powszechnej, jednak przysługująca im emerytura wojskowa została ukształtowana w sposób mniej korzystny, albowiem nie podlega ona zwiększeniu z uwagi na te okresy. Chodzi zatem o dwa różne systemy oparte na odmiennych założeniach, w ramach których zagwarantowano w różny sposób możliwość uwzględnienia okresów ubezpieczenia, co podaje w wątpliwość zarzut traktowania jednej grupy uprawnionych w sposób mniej korzystny od drugiej grupy w zależności od daty powołania po raz pierwszy do służby wojskowej. Warto również zwrócić uwagę, że data wstąpienia po raz pierwszy do zawodowej służby wojskowej, stanowiąca kryterium wyodrębnienia wskazanych dwóch systemów, koresponduje ściśle z datą wprowadzenia reformy systemu ubezpieczeń społecznych, opierającej się m.in. na ustawie emerytalnej, która weszła w życie w

dniu 1 stycznia 1999 r. Nowy system akcentuje w zdecydowanie większym stopniu element wzajemności składki i świadczenia, co może uzasadniać rozdzielne i niepowiązane rozpatrywanie wypłaty emerytury o charakterze zaopatrzeniowym (emerytury wojskowej) oraz emerytury z FUS, przysługującej osobie powołanej do zawodowej służby wojskowej po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r., która zależy od kwoty składek na ubezpieczenie emerytalne, zaewidencjonowanej na koncie ubezpieczonego, co dotyczy w szczególności okresu ubezpieczenia przypadającego po zwolnieniu go z tej służby. W dotychczasowym systemie możliwe było zaś uwzględnienie w szerszym zakresie powiązań między okresami służby i okresami „cywilnego” ubezpieczenia, co znalazło wyraz w zastosowaniu do żołnierza pozostającego w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r. zasad określonych w art. 14 i 15 ust. 1 pkt 2-4 ustawy zaopatrzeniowej. Podobne stanowisko wyraził Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z dnia 20 lutego 2019 r., SK 30/17 (OTK-A 2019, nr 8). W sprawie tej Trybunał rozpatrywał skargę konstytucyjną, w której zarzucono, że art. 95 ust. 2 w związku z art. 95 ust. 1 ustawy emerytalnej w zakresie, w jakim wyłącza możliwość pobierania świadczenia z zaopatrzenia emerytalnego żołnierzy zawodowych i z systemu powszechnego przez osoby, które pełniły zawodową służbę wojskową przed dniem 1 stycznia 1999 r. oraz miały ustalone prawo do świadczeń z zaopatrzenia emerytalnego żołnierzy zawodowych przed dniem 1 października 2003 r., jest niezgodny z art. 2 w związku z art. 67 ust. 1 Konstytucji. Trybunał nie rozpoznał wprawdzie skargi merytorycznie, lecz w uzasadnieniu postanowienia, odwołując się do swojego wcześniejszego orzecznictwa (m.in. wyrok Trybunału z dnia 24 lipca 2014 r., SK 53/13, OTK ZU 7/A/2014, poz. 77) wyraził pogląd, że cechą istotną z punktu widzenia badanej regulacji, przewidującej odmienne traktowanie żołnierzy w zakresie prawa do emerytury ze względu na datę rozpoczęcia zawodowej służby wojskowej, nie jest to, że porównywane grupy osób (żołnierze zawodowi, którzy pozostawali w zawodowej służbie wojskowej przed dniem 2 stycznia 1999 r. oraz żołnierze powołani do służby po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r.) odbywały służbę wojskową, lecz to, że objęte były w okresie odbywania tej służby różnymi systemami emerytalnymi. Okoliczność, że w miejsce systemu zdefiniowanego świadczenia wprowadzono od dnia 1 stycznia 1999 r., tzw. system zdefiniowanej

składki, jak też istnienie różnic w zakresie unormowania sposobu opłacania składek na powszechne ubezpieczenie społeczne przez funkcjonariuszy służb mundurowych, zatrudnionych przed wskazaną w skardze datą, jak też po tej dacie, nie może - zdaniem Trybunału Konstytucyjnego - pozostać bez znaczenia dla ustalania zakresu podmiotów, którym przysługuje równe traktowanie. Inna wątpliwość wiąże się z tym, że wykładnia wyłączająca stosowanie zasady pobierania jednego świadczenia (art. 7 ustawy zaopatrzeniowej) do żołnierza zawodowego, który pozostając w zawodowej służbie wojskowej przed dniem 2 stycznia 1999 r., nie miał możliwości obliczenia emerytury wojskowej przy uwzględnieniu „cywilnego” stażu emerytalnego, zmierza wprawdzie do zrównania położenia tych uprawnionych z żołnierzami, którzy wstąpili do służby po dniu 1 stycznia 1999 r., ale jednocześnie może prowadzić do nieuzasadnionego różnicowania w obrębie uprawnionych, którzy wstąpili do służby przed dniem 2 stycznia 1999 r. Z jednej bowiem strony, można wyróżnić osoby, które mają wojskową wysługę emerytalną uprawniającą do emerytury wojskowej nieznacznie niższej od ustawowego maksimum (art. 18 ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej), a jednocześnie zgromadziły w znacznym rozmiarze okresy składkowe i nieskładkowe, które mogą być „wykorzystane” jedynie do niewielkiego zwiększenia wysokości emerytury wojskowej (do 75% podstawy wymiaru), natomiast nie dają w takiej sytuacji prawa do pobierania emerytury z FUS, skoro uprawniony miał możliwość uwzględnienia okresów „cywilnych” przy obliczeniu emerytury wojskowej. Z drugiej strony, nieznacznie tylko wyższa wojskowa wysługa emerytalna, pozwalająca jednak na samodzielne osiągnięcie (bez doliczenia okresów „cywilnych”) ustawowego maksimum wynoszącego 75% podstawy wymiaru, pozwoli ubezpieczonemu na kumulację pobierania emerytury wojskowej i emerytury powszechnej, której wysokość będzie uwzględniać w pełnym zakresie zgromadzone okresy składkowe i nieskładkowe. Innymi słowy, w przypadku uprawnionego znajdującego się w pierwszej sytuacji, okresy „cywilne” wpłyną jedynie w marginalnym stopniu na wysokość osiąganego świadczenia (przez uzupełnienie wysokości emerytury wojskowej), zaś uprawniony znajdujący się w drugiej sytuacji będzie miał możliwość „skonsumowania” tych okresów w pełnym zakresie przez pobieranie emerytury powszechnej.

Nie podważając zatem wagi argumentów podniesionych przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 24 stycznia 2019 r., I UK 426/19, Sąd Apelacyjny stwierdził, że istnieją również racje przemawiające za taką wykładnią art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej, w świetle której określony w tym przepisie wyjątek od zasady pobierania jednego świadczenia jest adresowany wyłącznie do osób, w przypadku których zasady obliczenia emerytury wojskowej zostały określone w art. 15a albo art. 18e ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych, „a więc do żołnierzy pozostających w zawodowej służbie wojskowej przed dniem 2 stycznia 1999 r.”.

Sąd Najwyższy w składzie zwykłym, rozpoznając przedstawione mu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne, stwierdził z kolei, że analiza gramatyczna przepisów prawa potwierdza wątpliwości Sądu Apelacyjnego. Kluczem do sprawy powinno być odkodowanie treści wyjątku z art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej, ujętego w zapisie – „z wyjątkiem przypadku, gdy emerytura wojskowa lub policyjna została obliczona według zasad określonych w art. 15a albo art. 18e ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin...”. Chodzi o to, że art. 15a ustawy określa tylko algorytm obliczenia wysokości emerytury dla żołnierzy powołanych do służby wojskowej po dniu 1 stycznia 1999 r. Jego znaczenie jest takie jak znaczenie art. 15 dla żołnierzy zawodowych powołanych wcześniej do służby wojskowej. Przepisy te - prócz innych składowych emerytury – mają funkcję podobną do regulacji z art. 53 ustawy emerytalnej, czyli służą tylko do obliczenia wysokości emerytury. Potwierdza to art. 18e drugiej ustawy, tyle tylko, że określa wysokość emerytury żołnierzy powołanych do zawodowej służby wojskowej po raz pierwszy po dniu 31 grudnia 2012 r. Oznacza to, że słowo „zasady” odnoszone do art. 15a albo art. 18e ustawy nie niesie więcej treści niż określenie algorytmu wysokości emerytury wojskowej. Jeżeli zaś przyjąć, że przepisy te decydują o istotnej różnicy między emeryturami żołnierzy, to tylko w tym znaczeniu, że do wysokości emerytury wojskowej nie ujmują cywilnych okresów składkowych i nieskładkowych. Jednak taka różnica zamyka się tylko w tych przepisach. Innymi słowy wysoce wątpliwe jest przeciwne stwierdzenie, że w art. 15a albo w art. 18e została ustalona zasada o innej (szerszej) treści, która wykracza poza te regulacje, czyli że dotyczy również

żołnierzy zawodowych wcześniej powołanych do służby. W konsekwencji przepisy te mają tylko taki zakres podmiotowy i przedmiotowy. Odnoszą się zatem do żołnierzy powołanych do służby po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r. a ich przedmiot regulacji to jedynie wysokość emerytury. Po wtóre, analizowany zapis rozpoczyna zwrot „z wyjątkiem przypadku...”. Użycie słowa „przypadek” już tylko semantycznie uprawnia stwierdzenie, że w regulacji chodzi o zbiór zamknięty (określony) a nie otwarty. Inne znaczenie tego słowa to wyjątkowość sytuacji („przypadku”) leżącej u podstaw takiego unormowania. To, że żołnierze powołani po dniu 1 stycznia 1999 r. emeryturę wojskową mają obliczaną bez okresów cywilnych wynika z regulacji prawa pozytywnego – art. 15a i art. 18e. Przepisy te nie dotyczą żołnierzy, którzy wcześniej rozpoczęli służbę, ich emerytury oblicza się na podstawie art. 15 ustawy. Sytuacja, w której tylko okresy wojskowe wypełniają 75% podstawy wymiaru emerytury wojskowej należy do stanu faktycznego i już wcześniej była uregulowana w ustawie. Za okresy cywilne, które nie mogą zwiększyć już wysokości podstawy wymiaru ponad 75% żołnierz może nabyć prawo do emerytury w systemie powszechnym. Przyjęcie wyjątku ujętego w art. 95 ust. 2 nie obejmowało żołnierzy, którzy byli w służbie przed dniem 1 stycznia 1999 r. Wyjątek łączy się z ustawą z dnia 23 lipca 2003 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw. Ustawa ta uporządkowała sytuację emerytalną żołnierzy, którzy wcześniej rozpoczęli służbę wojskową. Nie bez znaczenia mogło mieć ograniczenie transferu składek związanych z odejściem w dniu 1 października 2003 r. od systemu powszechnego i powrotem żołnierzy zawodowych do systemu zaopatrzeniowego. Wówczas został wprowadzony przepis art. 15a i podział na dwie grupy, czyli żołnierzy w służbie przed dniem 1 stycznia 1999 r. i żołnierzy, którzy zawodową służbę wojskową rozpoczęli po tej dacie. Pierwszym do emerytury wojskowej zalicza się służbę wojskową i okresy cywilne. Drugim do emerytury wojskowej zalicza się tylko okresy służby. Wprowadzona wówczas zmiana art. 95 ust. 2 nie szła dalej niż przyjęcie wyjątku od zasady wypłaty jednej emerytury, ujętego w art. 15a. Przedmiotem regulacji tego wyjątku nie jest sytuacja, w której żołnierze mający cywilne okresy zatrudnienia, uprawniające do emerytury w systemie powszechnym, a które nie zwiększają już emerytury wojskowej ze względu na granicę podstawy wymiaru - 75%, otrzymują

prawo do wypłaty emerytury w systemie powszechnym obok wypłaty emerytury wojskowej. Skoro nie jest to przedmiotem regulacji tych przepisów, to również nie stanowią podstawy dla przyjęcia normy, że gdy sytuacja starszych i młodszych żołnierzy nie różni się, bowiem emeryturę wojskową mają tylko za okresy służby, to z tej przyczyny mają prawo do wypłaty dwóch świadczeń. Przedmiot wyjątku ujętego w art. 15a (potwierdzony też w art. 18e) jest ograniczony i nie uprawnia do wyinterpretowania normy wykraczającej poza zakres tych regulacji. W przepisach tych nie określono więc „zasady”, która pozwalałaby wypłacać żołnierzom (podobnie funkcjonariuszom) również emeryturę cywilną, gdy podstawę wymiaru wypełniają tylko okresy służby. Wyjątki nie podlegają wykładni rozszerzającej. Wykładnia ścisła (gramatyczna) jest właściwa w odniesieniu do prawa zabezpieczenia społecznego. Na podstawie tych przepisów – art. 95 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach o rentach z FUS i art. 15a i art. 18e ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych nie można więc ustalić normy, iż żołnierze, którzy rozpoczęli służbę wcześniej, mają także prawo do wypłaty dwóch emerytur. Wyjątku nie można też oceniać z pominięciem zasady. Ta zaś jest jasna. Wypłacie podlega tylko jedno świadczenie emerytalne, czyli także wtedy, gdy ubezpieczony wypracuje dwie emerytury. Zasada ta odnosi się również do żołnierzy (art. 7 ustawy zaopatrzeniowej i art. 95 ustawy emerytalnej). Równość w prawie do zabezpieczenia społecznego wyraża się najlepiej w wypłacie jednej emerytury. Wszak to według niej konstruowany i bilansowany jest system ubezpieczenia emerytalnego, oparty na solidarności całej społeczności, uwzględniającej powszechne (statystyczne i przez to przeciętne) ryzyko niezdolności do pracy (zarobkowania) w określonym wieku. Jest to system prawa publicznego, a nie prywatnego, stąd decyduje o nim prawodawca. Ostatnie zmiany świadczą o pewnej dynamice w tym systemie, jednak nadal zasada wypłaty jednej emerytury nie ulega zmianie. Zasada ta obowiązywała wcześniej i nie zmieniła się po reformie emerytalnej od 1999 r. Wypracowanie dwóch emerytur, bez zaliczenia tych samych okresów nie uprawnia do wypłaty dwóch emerytur. Podobnie w systemie zaopatrzenia emerytalnego żołnierzy wypracowany staż cywilny nie uprawnia do wypłaty obok emerytury mundurowej emerytury za okresy składkowe. Równość wyraża się właśnie w zasadzie, że wypłaca się tylko jedną emeryturę. Taka jest

utrwalona reguła powszechnego systemu emerytalnego oraz zaopatrzeniowego (art. 7 ustawy z 1993 r. i art. 95 ustawy z 1998 r.). Nie ogranicza to aktywności zawodowej, co rzutuje na wysokość świadczeń, zwłaszcza po zmianach w systemie emerytalnym od dnia 1 stycznia 1999 r. i powoduje, że emerytura już wprost może zależeć od zgromadzonego kapitału. Taka indywidualizacja świadczenia modyfikuje system, jednak nie łączy się z wprowadzeniem wypłaty dwóch emerytur. Wyjątki są ściśle określone w ustawie (prócz art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej także art. 33 ust. 2a ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników i art. 42 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o emeryturach kapitałowych).

Zdaniem Sądu Najwyższego w składzie zwykłym, przekazanie zagadnienia ma też uzasadnienie w rozbieżności w orzecznictwie. Orzecznictwo Sądu Najwyższego było zgodne, że w przypadku zbiegu emerytury powszechnej i wojskowej wypłacie podlegało tylko jedno świadczenie. Zagadnienie przedstawione przez Sąd Apelacyjny we ma na uwadze wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2019 r., I UK 426/17. Po tym wyroku nadal istnieje rozbieżność w orzecznictwie Sądów Apelacyjnych, co zauważa się w zagadnieniu prawnym i co potwierdzają wpływające skargi kasacyjne, oparte na przeciwnych wykładniach. Znaczenie ma zatem zapewnienie zgodności z prawem i jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych – art. 1 pkt 1) lit. a ustawy z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym. Sąd Apelacyjny nie zarzuca niekonstytucyjności spornej regulacji. Podstawa z art. 390 k.p.c. pozwala na przekazanie, a nie zmianę zagadnienia prawnego. Wykładnia i stosowanie prawa należą w pierwszej kolejności do sądu powszechnego. Można przyjąć, że Sąd Apelacyjny ma na uwadze art. 67 Konstytucji, czyli że prawo do zabezpieczenia społecznego to domena ustawy zwykłej, zatem w ustawie zasadniczej nie jest uregulowany wyjątek od zasady wypłaty jednej emerytury. Sporne uregulowanie w ustawie zwykłej nie musi być niesprawiedliwe i niezgodne z zasadą równości (art. 2, art. 32 ustawy zasadniczej). Równości na podstawie orzecznictwa nie można wprowadzać, akceptując jednocześnie nierówności w danej grupie. Jest tak wtedy, gdy dzieli się i niezasadnie różnicuje starszych żołnierzy na tych, którzy mają prawo do wypłaty jednej emerytury i na tych którzy mogliby mieć wypłacaną również drugą emeryturę, bowiem ci pierwsi byłiby w gorszej sytuacji tylko dlatego, że brakuje im niewiele

służby wojskowej do wypełnienia 75% podstawy wymiaru emerytury wojskowej, natomiast drudzy mieliby do wypłaty dwie emerytury, już tylko dlatego, że okres służby wojskowej tylko nieznacznie przewyższa 75% podstawy wymiaru emerytury wojskowej. Różnica w sytuacji emerytalnej żołnierzy jest też istotna, gdy się poprzestanie na art. 15, 15a, 18e, albowiem powołani do służby wojskowej po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r. nie mogą zaliczyć do podstawy wymiaru emerytury wojskowej okresów cywilnych. Natomiast starsi żołnierze mają takie uprawnienie, co pozwala im na uzyskanie emerytury wojskowej w wysokości 75% podstawy wymiaru. Nie jest to wartość mała, jeśli się zauważy, że podstawą jest ostatnie uposażenie żołnierza zawodowego. W systemie powszechnym emerytura liczona jest generalnie jako średnia z zatrudnienia. Ponadto 75% takiej podstawy wymiaru (ostatniego uposażenia) jest wartością większą w relacji do wysokości emerytur powszechnych w proporcji do wysokości zarobków w całym zatrudnieniu (tzw. wskaźnika zastępowalności zarobków przez emeryturę, który ostatnio szacowany był na około 42% uposażenia żołnierza zawodowego). W systemie powszechnym emerytura liczona jest generalnie jako średnia z zatrudnienia. Ponadto 75% takiej podstawy wymiaru (ostatniego uposażenia) jest wartością większą w relacji do wysokości emerytur powszechnych w proporcji do wysokości zarobków w całym zatrudnieniu (tzw. wskaźnika zastępowalności zarobków przez emeryturę, który ostatnio szacowany był na około 42%). Uprawniona może być zatem wykładnia, że pozwalający na wypłatę dwóch emerytur wyjątek z art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej stosuje się tylko do żołnierzy powołanych do zawodowej służby wojskowej po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r.

Sąd Najwyższy w powiększonym składzie zważył, co następuje:

Wstępnie Sąd Najwyższy zauważa, że za potrzebą rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego przekazanego powiększonemu składowi przemawia sygnalizowana już przez Sąd Apelacyjny, będący autorem zagadnienia, rozbieżność orzecznictwa dotycząca wykładni art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej (a w szczególności użytego w tym przepisie zwrotu - „z wyjątkiem przypadku, gdy emerytura wojskowa lub policyjna została obliczona według zasad określonych w

art. 15a albo art. 18e ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin...”. Trzeba bowiem przypomnieć, że już w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2010 r., II UZP 10/09 (OSNP 2010 nr 17-18, poz. 215), w której przedmiotem rozstrzygnięcia był wprawdzie inny problem, a mianowicie to, czy art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, w brzmieniu sprzed zmiany dokonanej przez art. 2 ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 8, poz. 38), wyłączał nabycie prawa do emerytury powszechnej przez żołnierza zawodowego także wówczas, gdy okresy składkowe, o których mowa w tym przepisie nie zostały uwzględnione przy obliczeniu emerytury żołnierza zawodowego, stwierdzono między innymi, że „jeżeli emeryt wojskowy legitymuje się wyłącznie okresem służby wojskowej wystarczającym do emerytury wojskowej (co najmniej 15 lat), czyli obliczonej bez uwzględnienia okresów, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1-3, 5 i 7-10 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r., to w razie legitymowania się 25-letnim ubezpieczeniem po zakończeniu zawodowej służby wojskowej po ukończeniu 65 roku życia i przy niedoliczeniu go w trybie art. 14 ustawy zaopatrzeniowej (to zaś, wobec niemożności przekroczenia przez emeryturę wojskową 75% podstawy jej wymiaru wydaje się niecelowe), nie można wykluczyć możliwości pozytywnego rozpatrzenia wniosku o emeryturę powszechną i pozostawienia wnioskodawcy prawa wyboru świadczenia (art. 7 ustawy zaopatrzeniowej, art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej)”. Należy więc przyjąć, że Sąd Najwyższy w powołanej uchwale nie miał wątpliwości co do tego, że ubezpieczony, który pozostawał w zawodowej służbie wojskowej przed dniem 2 stycznia 1999 r., nie ma możliwości kumulacyjnego pobierania obu świadczeń, nawet jeżeli pobierana przez niego emerytura wojskowa została obliczona wyłącznie przy uwzględnieniu okresów wysługi wynikających z zawodowej służby wojskowej. W wyroku z dnia 8 maja 2012 r., II UK 237/11 (OSNP 2013 nr 7-8, poz. 91) Sąd Najwyższy wyjaśnił z kolei, że zasada pobierania jednego świadczenia (wyższego lub wybranego przez uprawnionego) w razie zbiegu u jednej osoby prawa do kilku świadczeń (art. 95 ust. 1 ustawy emerytalnej) dotyczy również zbiegu prawa do emerytury lub renty określonych w tej ustawie z prawem do świadczeń

przewidzianych w ustawie zaopatrzeniowej. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy uznał ponadto, że wnioskodawca, który pozostawał w zawodowej służbie wojskowej przed dniem 2 stycznia 1999 r., uprawniony do renty wojskowej i pobierający to świadczenie, nie może jednocześnie pobierać świadczenia powszechnego, mimo że spełnił warunki do jego nabycia i prawo to zostało mu przyznane. Sąd Najwyższy stwierdził jednocześnie, że bez znaczenia dla powyższej kwestii jest ta część regulacji art. 95 ust. 2, która zastrzega wyjątek dla przypadku, gdy emerytura wojskowa została obliczona według zasad określonych w art. 15a ustawy zaopatrzeniowej. Analogiczne stanowisko, aczkolwiek tylko ubocznie i bez dodatkowej argumentacji jurydycznej (okoliczności faktyczne sprawy takiej argumentacji bowiem nie wymagały), zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 grudnia 2013 r., II UK 223/13 (LEX nr 1394110), stwierdzając, że wyjątek przewidziany w art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej dotyczy przypadku obliczenia emerytury wojskowej na podstawie art. 15a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych (dla żołnierza, który został powołany do służby zawodowej po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r.), a od dnia 1 stycznia 2013 r. - również na podstawie art. 18e tej ustawy (dla żołnierza powołanego do zawodowej służby wojskowej po raz pierwszy po dniu 31 grudnia 2012 r.). Odmienne Sąd Najwyższy odniósł się natomiast do rozstrzyganego problemu w wyroku z dnia 24 stycznia 2019 r., I UK 426/17 (OSNP 2019 nr 9, poz. 114), wyjaśniając, że użyte w art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej sformułowanie „emerytura (...) obliczona według zasad określonych w art. 15a albo art. 18e ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych” oznacza odwołanie się do zasad obliczenia emerytury wojskowej określonych w tych przepisach, a więc z uwzględnieniem wyłącznie służby wojskowej, co z kolei uzasadnia prawo do pobierania dwóch emerytur „wypracowanych” niezależnie od siebie. Zatem o wyjątku od zasady pobierania jednego świadczenia nie decyduje data przyjęcia do służby, ale brak możliwości obliczenia emerytury wojskowej przy uwzględnieniu „cywilnego” stażu emerytalnego. Podobna rozbieżność na tle wykładni art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej występuje także w orzeczeniach Sądów powszechnych, których przykłady podał Sąd Apelacyjny w postanowieniu o przedstawieniu rozpatrywanego zagadnienia.

Uwzględniając tę okoliczność, Sąd Najwyższy w powiększonym składzie dostrzega równocześnie, że choć w myśl art. 83 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym wspomniana rozbieżność co do zasady stanowi przesłankę do wystąpienia z wnioskiem o jej rozstrzygnięcie w powiększonym składzie przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego lub Prezesa Sądu Najwyższego, to jednak może ona też bez wątpienia stanowić kanwę istotnego zagadnienia prawnego, które przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia w składzie zwykłym na podstawie art. 390 § 1 zdaniem pierwsze k.p.c. może być przekazane przez ów skład powiększonemu składowi na podstawie art. 390 § 1 zdanie drugie k.p.c. Jednym z zasadniczych zadań Sądu Najwyższego, określonym w art. 1 pkt 1 lit. a ustawy o Sądzie Najwyższym, jest bowiem zapewnienie zgodności z prawem i jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i sądów wojskowych przez rozpoznawanie środków odwoławczych oraz podejmowanie uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne.

Przystępując do właściwych rozważań, jaka powinna być odpowiedź na przedstawione zagadnienie prawne, w pierwszej kolejności wypada przypomnieć, że w teorii prawa (por. M. Zieliński: Wykładnia Prawa, Zasady. Reguły. Wskazówki, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2002, s. 49) istnieje ugruntowane stanowisko odnośnie do reguł pierwszeństwa wykładni językowej. Ten kierunek akceptuje także judykatura Sądu Najwyższego i przyjmuje, że w państwie prawnym interpretator musi zawsze w pierwszym rzędzie brać pod uwagę językowe znaczenie tekstu prawnego. Jeśli zaś językowe znaczenie tekstu jest jasne, wówczas - zgodnie z zasadą *clara non sunt interpretanda* - nie ma potrzeby sięgania po inne, pozajęzykowe metody wykładni. W takim wypadku wykładnia pozajęzykowa może jedynie dodatkowo potwierdzać, a więc wzmacniać wyniki wykładni językowej wykładnią systemową czy funkcjonalną (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 czerwca 2000 r., K 25/99, OTK 2000 nr 5, poz. 141; uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2003 r., III CZP 8/03, OSNC 2004 nr 1, poz. 1 oraz uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 3 listopada 1997 r., III ZP 38/97, OSNAPiUS 1998 nr 8, poz. 234; z dnia 8 lutego 2000 r., I KZP 50/99, OSNKW 2000 nr 3-4, poz. 24). Jeżeli jednak pojawiają się silne jurydycznie argumenty przeciwstawne, które upoważniają do stosowania w

sprawie pozajęzykowych reguł wykładni prawa, to tego rodzaju wnioskowanie również jest akceptowane w teorii prawa. Przyjmuje się bowiem, że nawet gdy rezultaty wykładni językowej są jasne, ale pozostają w zasadniczej sprzeczności z hierarchią wartości systemu prawa, to dopuszczalne są inne metody wykładni prawa (por. L. Morawski: *Zasady Wykładni Prawa*, Toruń 2010 r.; E. Łętowska, K. Pawłowski: *Sukces formalizmu - łatwy czy drogi?* Europejski Przegląd Sądowy, 2011 nr 8, s. 52-53). Zbieżne stanowisko w tej mierze wyraził Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 25 czerwca 2000 r., K 25/99 (OTK 2000 nr 5, poz. 141), stwierdzając, że wykładnia celowościowa jest odmianą wykładni funkcjonalnej, która charakteryzuje się tym, iż ustalając znaczenie tekstu prawnego bierze się pod uwagę cele prawa. Stosunkowo szerokie korzystanie z wykładni funkcjonalnej i celowościowej nie może jednak oznaczać okazjonalnego odwołania się do tej metody. Dopiero w pewnych szczególnych sytuacjach rola wykładni funkcjonalnej nie będzie ograniczać się wyłącznie do roli dyrektywy wyboru jednego ze znaczeń językowych, ale może tworzyć swoiste, różne od alternatyw językowych, znaczenie tekstu prawnego. Oznacza to jedynie, że do przekroczenia tej granicy niezbędne jest silne uzasadnienie aksjologiczne, odwołujące się przede wszystkim do wartości konstytucyjnych (K. Płeszka: *Językowe znaczenie tekstu prawnego jako granica wykładni [w:] Filozoficzno-teoretyczne problemy sądowego stosowania prawa*, (red.) M. Zirk-Sadowski, Łódź 1997, s. 69-77).

Wracając na grunt rozpatrywanego zagadnienia, trzeba przede wszystkim podkreślić, że występująca w dotychczasowym orzecznictwie kontrowersja wywołująca rozbieżność, a w konsekwencji powodująca poważne wątpliwości i kreująca to zagadnienie prawne nie dotyczy wykładni całego art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej, ale użytego w tym przepisie zwrotu - „emerytura (...) obliczona według zasad określonych w art. 15a albo art. 18e ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych”, który określa wyjątki od niewątpliwie obowiązującej w polskim prawie zabezpieczenia społecznego zasady prawa do jednego świadczenia z tytułu tego samego ryzyka, zwanej też zasadą niekumulacji świadczeń (o czym będzie jeszcze mowa).

W tym miejscu wymaga przypomnienia, że zgodnie z art. 15a ustawy zaopatrzeniowej emerytura dla żołnierza, który został powołany do zawodowej służby wojskowej po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r., wynosi 40% podstawy jej wymiaru za 15 lat służby i wzrasta na zasadach określonych w art. 15 ust. 1 pkt 1 i ust. 1a-5. Z kolei art. 18e tej ustawy (usytuowany w Rozdziale 1a ustawy noszącym tytuł „Emerytura żołnierzy powołanych do zawodowej służby wojskowej po raz pierwszy po dniu 31 grudnia 2012 r.”) stanowi, że emerytura żołnierza wynosi 60% podstawy jej wymiaru za 25 lat służby wojskowej i wzrasta o 3% za każdy dalszy rok tej służby (ust. 1). Emeryturę podwyższa się o 0,5% podstawy jej wymiaru za każdy rozpoczęty miesiąc pełnienia służby na froncie w czasie wojny oraz w strefie działań wojennych (ust. 2). Przy ustalaniu prawa do emerytury i obliczaniu jej wysokości okresy, o których mowa w ust. 1 i w art. 18c, ustala się z uwzględnieniem pełnych miesięcy (ust. 3).

W ocenie Sądu Najwyższego w powiększonym składzie, wykładnia będącego przedmiotem analizy zwrotu, dokonywana z uwzględnieniem reguł gramatycznych, musi prowadzić do wniosku, że uprawnione jest zarówno przyjęcie, że w art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej chodzi wyłącznie o odesłanie do zasad, a więc jedynie do sposobów obliczenia emerytury wojskowej określonych w art. 15a i art. 18e ustawy zaopatrzeniowej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 stycznia 2019 r., I UK 426/17), jak i uznanie, że owe zasady nie mogą abstrahować od dwóch odrębnych kręgów adresatów owych zasad, gdyż są one odnoszone tylko do nich, skoro unormowane w powołanych przepisach zasady obliczenia emerytur wojskowych dotyczą jedynie „żołnierzy powołanych do zawodowej służby wojskowej po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r.” oraz „żołnierzy powołanych do zawodowej służby wojskowej po raz pierwszy po dniu 31 grudnia 2012 r.” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 grudnia 2013 r., II UK 223/13), natomiast z całą pewnością nie żołnierzy, którzy pozostawali w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., gdyż zasady obliczania przysługującej im emerytury wojskowej określają art. 14 i art. 15 ustawy zaopatrzeniowej, przewidujące między innymi możliwość doliczenia do wysługi emerytalnej okresów „stażu cywilnego”. To drugie stanowisko bez wątpienia zyskuje zresztą wsparcie w wykładni gramatycznej kontekstowej, która nakazuje odwołanie się do tekstu, którego część stanowi zwrot podlegający

interpretacji (kontekstu), a zatem każe uwzględniać także miejsce (otoczenie), w którym ustawodawca ów zwrot umieścił. W świetle uregulowań zawartych w powołanych przepisach wspólnym mianownikiem dla wszystkich wymienionych grup żołnierzy zawodowych jest natomiast tylko maksymalna i minimalna kwota emerytury, która nie może przekroczyć 75% podstawy jej wymiaru (art. 18 ust. 1 oraz art. 18h ust. 1), a także nie może być niższa od kwoty najniższej emerytury (art. 18 ust. 2 i 3 oraz art. 18h ust. 2), ale już nie przyjęte w nich reguły obliczania emerytury.

Wątpliwości w ramach tej metody wykładni dotyczą również sposobu rozumienia art. 15a ustawy zaopatrzeniowej w zakresie, w jakim co do samych zasad obliczenia emerytury przepis ten każe stosować wyłącznie art. 15 ust. 1 pkt 1 i ust. 1a-5, a co za tym idzie eliminuje możliwość uwzględnienia okresów „stażu cywilnego” zarówno poprzedzających służbę (art. 15 ust. 1), jak i przypadających po zwolnieniu ze służby (art. 14). Nie jest więc jasne, czy jeśli mowa o zasadach określonych w art. 15a, to chodzi tu o niemożność wykorzystania (skonsumowania) w celu zwiększenia emerytury wojskowej okresów „pracy cywilnej” tylko z tej przyczyny, że mimo potencjalnego braku przeciwwskazań wynikającego z przepisów ustawy „staż cywilny” nie będzie wykorzystany z powodu osiągnięcia kwoty emerytury wynoszącej 75% podstawy jej wymiaru, na co będą składały się wyłącznie uwzględnione okresy służby, czy też pominięcie przez ustawodawcę w art. 15a ustawy zaopatrzeniowej art. 14 oraz art. 15 ust. 1 tej ustawy wskazuje bardziej na zamierzoną, pierwotną niemożność wynikającą z ograniczeń narzuconych przez ustawodawcę. Jak się jednak zdaje, więcej argumentów przemawia za drugim z przedstawionych wariantów interpretacyjnych. Po pierwsze, wskazuje na to bowiem posłużenie się przez ustawodawcę w art. 15a ustawy zaopatrzeniowej zwrotem „na zasadach określonych w...”, który językowo jest niemal identyczny jak użyty w art. 96 ust. 2 ustawy emerytalnej zwrot „według zasad określonych w...”, przy czym ten pierwszy niewątpliwie oznacza sposób obliczenia emerytury wojskowej i jej wzrostów z pominięciem (ustawowym) okresów „stażu cywilnego”. Po drugie, jest to szczególnie widoczne w odniesieniu do zasad obliczania emerytury wojskowej określonych w art. 18e ustawy zaopatrzeniowej, które nie tylko pomijają wspomniane wcześniej art. 14 i art. 15 ust. 1 tej ustawy, ale

także art. 15 ust. 1 pkt 1 i ust. 1a-5 i przewidują własne, odrębne regulacje dotyczące samej służby wojskowej oraz okresów zaliczanych do niej i z nią równorzędnych mających wpływ na prawo i wysokość emerytury (art. 18b-18d). Po trzecie, zgodnie z obowiązującymi zasadami wykładni językowej każdy wyjątek od zasady, a takim jest (co wynika już choćby z samej treści przepisu) regulacja art. 95 ust. 2 *in fine* ustawy emerytalnej, powinien być wykładany ściśle.

Podsumowując ten wątek rozważań, Sąd Najwyższy jest wszakże zdania, że interpretacja budzącego wątpliwości zwrotu użytego w art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej przeprowadzona z uwzględnieniem językowych metod wykładniczych nie pozwala na uznanie, że jego znaczenie jest na tyle jednoznaczne i jasne, że nie wymaga sięgnięcia do reguł pozajęzykowych.

Przechodząc zatem do wykładni systemowej, wypada w pierwszej kolejności stwierdzić, że może ona posłużyć potwierdzeniu obowiązującego w polskim prawie zabezpieczenia społecznego zasady prawa do jednego świadczenia z tytułu tego samego ryzyka ubezpieczeniowego, zwanej też zasadą niekumulacji świadczeń. W systemie powszechnym zasada ta bez wątplenia znajduje potwierdzenie w regulacji art. 95 ust. 1 ustawy emerytalnej, który stanowi, że w razie zbiegu u jednej osoby prawa do kilku świadczeń przewidzianych w ustawie wypłaca się jedno z tych świadczeń - wyższe lub wybrane przez zainteresowanego, a także w art. 95 ust. 2 *in principio* tej ustawy, zgodnie z którym przepis ust. 1 stosuje się również, z uwzględnieniem art. 96, w razie zbiegu prawa do emerytury lub renty określonych w ustawie z prawem do świadczeń przewidzianych w przepisach o zaopatrzeniu emerytalnym osób, o których mowa w art. 2 ust. 2, to jest żołnierzy zawodowych oraz funkcjonariuszy Policji, Urzędu Ochrony Państwa, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Biura Ochrony Rządu, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej.

Analogiczne przepisy znajdziemy też w ustawie zaopatrzeniowej (art. 7) oraz w ustawie z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby

Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (także art. 7), które przewidują, że w razie zbiegu prawa do emerytury lub renty w nich przewidzianych z prawem do emerytury lub renty albo do uposażenia w stanie spoczynku lub uposażenia rodzinnego przewidzianych w odrębnych przepisach wypłaca się świadczenie wyższe lub wybrane przez osobę uprawnioną, jeżeli przepisy szczególne nie stanowią inaczej. Podobną regulację zawiera także ustawa z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, która w art. 33 ust. 2 stanowi, że w razie zbiegu prawa do emerytury lub renty przysługującej na podstawie ustawy z prawem do emerytury lub renty z innego ubezpieczenia społecznego, uprawnionemu wypłaca się jedno wybrane przez niego świadczenie, z zastrzeżeniem ust. 4 (nieistotnym z punktu widzenia obecnie rozstrzyganego zagadnienia prawnego).

Również szczególne ustawy dotyczące sędziów i prokuratorów, to jest ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz ustawa z dnia 28 stycznia 2016 r. - Prawo o prokuraturze regulują w podobny sposób przypadki zbiegu prawa do uposażenia w stanie spoczynku z prawem do emerytury powszechnej. Zgodnie z art. 100 § 6 pierwszej z wymienionych ustaw w razie zbiegu prawa do uposażenia w stanie spoczynku z prawem do emerytury lub renty z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wypłaca się wyłącznie uposażenie, z zastrzeżeniem § 7, który dotyczy jednak tylko tego sędziego, który do chwili przejścia w stan spoczynku był zatrudniony na podstawie powołania na stanowisko sędziowskie w niepełnym wymiarze czasu pracy stosownie do art. 62, ale i tu wypłatę uposażenia ogranicza się w taki sposób, aby suma emerytury i uposażenia nie przekraczała wysokości całego uposażenia sędziego w stanie spoczynku, jakie by otrzymywał, gdyby nie został powołany w połowie wymiaru czasu pracy. W myśl art. 127 § 1 Prawa o prokuraturze cytowany art. 100 Prawa o ustroju sądów powszechnych stosuje się zaś odpowiednio do prokuratorów.

Opisane wyżej przypadki potwierdzają zatem zasadę niekumulacji świadczeń przysługujących na wypadek spełnienia się ryzyka „starości” w ramach różnych systemów, zarówno ubezpieczenia społecznego, jak i zaopatrzenia.

W odniesieniu do emerytów wojskowych zasadę tę potwierdza zresztą dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego, czego przykładami są: wcześniej powołany wyrok z dnia 8 maja 2012 r., II UK 237/11 oraz wyrok z dnia 24 maja 2012 r., II UK 261/11 (LEX nr 1227967), w których wyjaśniono, że ubezpieczony uprawniony do świadczenia z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i pobierający to świadczenie nie może jednocześnie pobierać emerytury wojskowej, mimo że spełnił warunki do jej nabycia i prawo to zostało mu przyznane. Zasada ta doznaje jednak ustanowionych ustawowo wyjątków, co wynika nie tylko z brzmienia analizowanego art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej, ale także z art. 33 ust. 2a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, który stanowi, że przepisu ust. 2 (tego artykułu) nie stosuje się do osób uprawnionych jednocześnie do emerytury rolniczej oraz do emerytury przyznanej na podstawie art. 24 ust. 1, art. 24a lub art. 184 przepisów emerytalnych. Oznacza to, że osoba, która nabędzie prawo do emerytury rolniczej oraz do emerytury powszechnej na podstawie wymienionych przepisów będzie miała też prawo do wypłaty obu tych świadczeń, a nie tylko do jednego z nich, to jest świadczenia wybranego. Podobny wyjątek zawiera art. 42 ust. 2 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o emeryturach kapitałowych, z którego wynika, że prawo do emerytury rolniczej oraz do emerytury powszechnej przysługuje osobie, o której mowa w ust. 1 (to jest osobie urodzonej po dniu 31 grudnia 1948 r., której przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ustalono prawo do emerytury rolniczej, z zaliczeniem okresów, o których mowa w art. 20 ust. 1 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, a która po dniu wejścia w życie ustawy osiągnie wiek 60 lat dla kobiety i 65 lat dla mężczyzny i zgłosi wniosek o emeryturę powszechną określoną w art. 24 lub art. 184 ustawy emerytalnej i której przysługuje - w zależności od jej wyboru - emerytura rolnicza ustalona z zaliczeniem wskazanych okresów albo emerytura powszechna), jeżeli po wyłączeniu okresów wskazanych w tym przepisie osoba ta spełnia warunki do emerytury rolniczej.

Opisane wyjątki, rozważane przez pryzmat wykładni systemowej, nie mogą wszakże być pomocne przy rozstrzygnięciu przedstawionego zagadnienia prawnego powstałego na tle wykładni art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej już choćby z tej przyczyny, że regulacje art. 33 ust. 2a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz art. 42 ust. 2 ustawy o emeryturach kapitałowych posługują się

zupełnie innymi sformułowaniami, które przede wszystkim określają krąg podmiotów uprawnionych do równoczesnej wypłaty dwóch świadczeń emerytalnych, natomiast tylko pośrednio nawiązują do zasad ustalania (obliczania) tych świadczeń. Nie pozwalają więc na posłużenie się takimi samymi zwrotami, które systemowo powinny być tak samo interpretowane, choć z drugiej strony właśnie z tej przyczyny można by zapewne bronić tezy, że odwołanie się w art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej do zasad obliczania świadczeń, a nie do podmiotów, którym te świadczenia przysługują, zdaje się dodatkowo potwierdzać pogląd wyrażony w wyroku z dnia 24 stycznia 2019 r., I UK 426/17.

Zdaniem Sądu Najwyższego w powiększonym składzie, przy stosowaniu wykładni systemowej konieczne jest również sięgnięcie do kwestii temporalnych, które spowodowały, że doszło do zróżnicowania zasad obliczania emerytur wojskowych w zależności od daty powołania do służby. Wypada zatem pokrótce przypomnieć za Sądem Apelacyjnym, że na mocy pierwotnego brzmienia ustawy emerytalnej żołnierze zawodowi, którzy rozpoczęli służbę po dniu wejścia w życie tej ustawy (1 stycznia 1999 r.), zostali włączeni do powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych, natomiast uprawnienia emerytalne żołnierzy pozostających w służbie w tym dniu były określane nadal przez przepisy o zaopatrzeniu emerytalnym tych osób (art. 1 ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalnej w jej pierwotnym brzmieniu). Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw wprowadziła jednak do systemu emerytalnego zmiany polegające na ponownym objęciu żołnierzy zawodowych, którzy wstąpili do służby po dniu 1 stycznia 1999 r., zaopatrzeniowym systemem emerytalnym oraz wyłączeniu ich z ubezpieczeń społecznych, co stanowiło „rewizję” rozwiązania uprzednio przyjętego przez ustawodawcę. Poczynając od dnia 1 października 2003 r., wszyscy żołnierze zawodowi są zatem objęci systemem zaopatrzeniowym, bez względu na datę podjęcia służby. Wejście w życie ustawy zmieniającej z dnia 23 lipca 2003 r. doprowadziło równocześnie do zróżnicowania zasad obliczania emerytur wojskowych w odniesieniu do żołnierzy zawodowych, którzy służbę podjęli przed dniem 2 stycznia 2003 r. oraz poczynając od tego dnia. O ile bowiem ci pierwsi zachowali prawo do obliczenia wysokości emerytury wojskowej na dotychczasowych zasadach (art. 15 z uwzględnieniem

art. 14 ustawy zaopatrzeniowej), o tyle dla tych drugich, to jest tych, którzy zostali powołani do służby wojskowej po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r., emerytura wojskowa wynosząca także 40% podstawy wymiaru za 15 lat służby wzrastała „według zasad określonych w art. 15 ust. 1 pkt 1 i ust. 1a-5”, a zatem wzrost przysługującej im emerytury nie mógł już uwzględniać okresów składkowych i nieskładkowych poprzedzających służbę wymienionych w art. 15 ust. 1 pkt 2-4 ustawy oraz przypadających po zwolnieniu ze służby (art. 14 ustawy). Opisana regulacja wyraźnie wskazuje na to, że wskutek zmian dokonanych ustawą z dnia 23 lipca 2003 r. doszło do wprowadzenia nowego modelu obliczania emerytur wojskowych dla „nowych” żołnierzy zawodowych, powołanych do służby po dniu 1 stycznia 1999 r., przy czym zmiany te miały obowiązywać na przyszłość i ziścić się w praktyce nie wcześniej niż po dniu 31 grudnia 2013 r., gdy pierwsi powołani do służby żołnierze zawodowi osiągną minimalny 15-letni okres tej służby. Tacy żołnierze już w chwili powołania ich do służby znali swoją sytuację prawną po osiągnięciu tego stażu. Wiedzieli między innymi, że wprawdzie nie będą mogli uwzględnić sobie w stażu emerytalnym mającym wpływ zwiększenie świadczenia jakiegokolwiek stażu „cywilnego”, zarówno poprzedzającego służbę, jak i uzyskanego po zwolnieniu ze służby, jednakże z drugiej strony nabędą prawo do emerytury powszechnej, jeśli zdecydują się na podleganie ubezpieczeniom społecznym i zgromadzą kapitał składkowy, który zostanie „skonsumowany” po osiągnięciu przez nich powszechnego wieku emerytalnego bez względu na długość okresu opłacania składek.

Model ten jest szczególnie łatwo dostrzegalny, jeśli wziąć pod uwagę kolejne zmiany dokonane przez ustawodawcę ustawą z dnia 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin oraz niektórych innych ustaw. Ustawa ta wprowadziła bowiem kolejną kategorię żołnierzy zawodowych powołanych do zawodowej służby wojskowej po raz pierwszy po dniu 31 grudnia 2012 r., poświęcając jej dodany Rozdział 1a, a w

nim między innymi art. 18e, w myśl którego emerytura dla (takiego) żołnierza wynosi 60% podstawy jej wymiaru za 25 lat służby wojskowej i wzrasta o 3% za każdy dalszy rok tej służby (ust. 1) i podwyższa się ją o 0,5% podstawy jej wymiaru za każdy rozpoczęty miesiąc pełnienia służby na froncie w czasie wojny oraz w strefie działań wojennych (ust. 2). Co więcej, przepisy omawianego Rozdziału 1a nie nawiązują do przepisów Rozdziału 1, tworząc własne określenie służby wojskowej oraz okresów zaliczanych do tej służby.

Co jednak szczególnie istotne w kontekście rozstrzygnięcia przedstawionego zagadnienia prawnego, wspomnianą ustawą został dodany również Rozdział 1b przewidujący prawo wyboru przez żołnierza zawodowego sposobu obliczenia przysługującej mu emerytury wojskowej. Zgodnie z zawartym w tym Rozdziale art. 18i żołnierz, który został powołany po raz pierwszy przed dniem 1 stycznia 2013 r. do zawodowej służby wojskowej lub służby kandydackiej lub innej służby uwzględnianej przy ustalaniu prawa do emerytury policyjnej, ma zaś prawo wyboru ustalenia emerytury na zasadach i w wysokości określonych w Rozdziale 1a (ust. 1), a oświadczenie o wyborze składa się do organu emerytalnego najpóźniej w dniu złożenia wniosku o ustalenie prawa do zaopatrzenia emerytalnego (ust. 2), z tym jednak zastrzeżeniem, że z mocy art. 11 ustawy zmieniającej powołany art. 18i ustawy zaopatrzeniowej wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 2025 r.

Systemowo regulacje zawarte w obu powołanych przepisach zrównują więc wszystkich żołnierzy zawodowych w zakresie sposobu obliczania przysługujących im emerytur bez względu na czas, w którym zostali oni powołani do służby, jednakże z uprawnienia tego żołnierze powołani wcześniej, to jest przed dniem 1 stycznia 2013 r., a więc również przed dniem 2 stycznia 1999 r., będą mogli skorzystać dopiero poczynając od dnia 1 stycznia 2025 r.

Podsumowując ten wątek rozważań, Sąd Najwyższy jest zdania, że systemowa wykładnia użytego w art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej zwrotu „z wyjątkiem przypadku, gdy emerytura wojskowa (...) została obliczona według zasad określonych w art. 15a albo 18e ustawy (zaopatrzeniowej) ...” daje podstawę do przyjęcia, że ów wyjątek należy interpretować nie tylko przedmiotowo, to znaczy wyłącznie przez pryzmat zasad obliczania emerytury wojskowej wynikających z art. 15a albo 18e ustawy zaopatrzeniowej, ale także podmiotowo, co oznacza

konieczność wzięcia pod uwagę adresatów tych przepisów. To dla nich ustawodawca wprowadził bowiem (na przyszłość) możliwość równoczesnego pobierania emerytury wojskowej i emerytury powszechnej, odbierając im równocześnie prawo do wzrostu emerytury wojskowej z tytułu doliczenia stażu „cywilnego” i pozostawiając jednak taką samą możliwość (prawo wyboru) także dla żołnierzy powołanych do służby przed dniem 2 stycznia 1999 r., po spełnieniu (poczynając od dnia 1 stycznia 2025 r.) przesłanek określonych w art. 18i ustawy zaopatrzeniowej.

Na problem ten należy spojrzeć także szerzej, uwzględniając (temporalnie) czas, w którym zostały wprowadzone omawiane zmiany ustawowe. O ile bowiem we wcześniejszym okresie mieliśmy do czynienia z sytuacją, w której wzrost emerytury wojskowej mógł nastąpić z tytułu doliczenia okresów składkowych i nieskładkowych, a prawo do emerytury powszechnej wiązało się nie tylko z osiągnięciem wieku emerytalnego, ale także z posiadaniem określonego stażu emerytalnego, złożonego właśnie z okresów składkowych i nieskładkowych, o tyle nowe zasady obliczania emerytur wojskowych dla żołnierzy powołanych do służby po dniu 1 stycznia 1999 r. oraz poczynając od dnia 1 stycznia 2013 r. znajdują bądź będą w przyszłości znajdować zastosowanie w czasie, gdy prawo do emerytury powszechnej jest uzależnione wyłącznie od osiągnięcia wieku emerytalnego i zgromadzenia odpowiedniego kapitału składkowego, a nie od okresu, w którym ów kapitał był gromadzony.

Opisany wyżej rezultat wykładni systemowej znajduje potwierdzenie także w wykładni funkcjonalnej (celowościowej) art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej. Pośrednio cel uregulowania zawartego w tym przepisie wynika bowiem z trafnie przytoczonego przez Sąd Apelacyjny uzasadnienia projektów obu wyżej omówionych zmian ustawowych, z których wynika, że projektodawca nie zakładał możliwości kumulacyjnego pobierania świadczeń z obu systemów. Przyjął bowiem, a założenie to zostało następnie w pełni zaakceptowane i zrealizowane w toku procesu legislacyjnego, że w każdym przypadku osoba uprawniona do emerytury wojskowej oraz emerytury powszechnej, która pozostawała w zawodowej służbie wojskowej w dniu 1 stycznia 1999 r. musi dokonać wyboru świadczenia, które ma być jej wypłacane, również wtedy, gdy wysokość emerytury wojskowej została

obliczona wyłącznie na podstawie okresów tej służby, bez „uzupełnienia” jej o zwiększenie wynikające z przebytych okresów składkowych i nieskładkowych.

W tym miejscu można też bez wątplenia zauważyć, że o ile (z przyczyn wcześniej opisanych) wyjątki od zasady niekumulacji świadczeń przewidziane w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz z ustawie o emeryturach kapitałowych wykładane systemowo nie mogą być pomocne przy rozstrzygnięciu przedstawionego zagadnienia prawnego, o tyle ich wykładnia funkcjonalna (celowościowa) potwierdza, że użyty w art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej zwrot „z wyjątkiem przypadku, gdy emerytura wojskowa (...) została obliczona według zasad określonych w art. 15a albo 18e ustawy (zaopatrzeniowej) ...” oznacza jego zastosowanie wyłącznie w odniesieniu do żołnierzy wymienionych w tych przepisach.

Taki cel wprowadzonej regulacji wynika też, o czym była już mowa przy okazji dokonywania oceny tej regulacji z uwzględnieniem metod systemowych, z samej konstrukcji kolejno dokonywanych zmian ustawowych, których lektura upoważnia do poglądu, że celem ustawodawcy było pozbawienie żołnierzy możliwości zwiększania emerytur wojskowych przez uwzględnienie przebytych przez nich w ramach stażu powszechnego okresów składkowych i nieskładkowych, rekompensowane prawem do pobierania dwóch świadczeń emerytalnych, oczywiście po spełnieniu przewidzianych w ustawach warunków ich nabycia. Co słusznie podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 stycznia 2019 r., I UK 426/17, taki cel nie pozostaje natomiast w sprzeczności z zasadą wzajemności składki i prawa do świadczenia, która w polskim systemie ubezpieczenia społecznego nigdy nie była pojmowana w sposób absolutny (por. np. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 grudnia 2006 r., SK 15/06, OTK-A 2006 Nr 11, poz. 170; z dnia 27 stycznia 2001 r., SK 41/07, OTK-A 2010 Nr 1, poz. 5). Wynika to z ogólnej logiki systemu ubezpieczeń społecznych, kierującego się nie tylko zasadą wzajemności składki i świadczeń, ale również zasadą solidarności międzypokoleniowej (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 października 2005 r., P 13/04, OTK-A 2002 Nr 1, poz. 2) czy szerzej: solidaryzmu społecznego (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 22 czerwca 1999 r., OTK 1990 nr 5 poz. 100 i z dnia 4 grudnia 2000 r., K 9/00, OTK 2000 Nr 8, poz. 294) oraz

powszechności i względnej jednolitości kryteriów przyznawania świadczeń i określania ich wysokości (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 września 2005 r., P 17/04, OTK-A 2005 Nr 8, poz. 90). W związku z tym brak prostej zależności między prawem do świadczeń i ich wysokością a okresem opłacania i rozmiarem składki nie zawsze oznacza niekonstytucyjność konkretnej regulacji (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 20 maja 2000 r., K 37/98, OTK 2000 Nr 4, poz. 112 i z dnia 11 grudnia 2006 r., OTK-A 2006 Nr 11, poz. 170). Jeśli bowiem emeryt korzysta ze wzrostu emerytury wojskowej z tytułu „cywilnej” wysługi emerytalnej, to oznacza, że zostaje zachowana zasada wzajemności składki i świadczeń w rozumieniu funkcjonującym w polskim systemie ubezpieczenia społecznego nawet wtedy, gdy włożony wkład nie jest wprost proporcjonalny do korzyści, jaką przynosi zwiększenie emerytury. Wypada w tym miejscu dodać, że przejście w obecnie obowiązującym modelu zabezpieczenia społecznego z dotychczasowego systemu „zdefiniowanego świadczenia” na system „zdefiniowanej składki”, który wyraża się w daleko idącej proporcjonalności między wniesionym wkładem a wysokością świadczenia istotnie ograniczył zasadę solidarności wspólnoty ryzyka w tym znaczeniu, że nie występuje obecnie mechanizm umożliwiający rozdział środków do osób, które krócej i mniej partycypowały w finansowaniu swojego ubezpieczenia emerytalnego (por. K. Antonów: Zasady równości i sprawiedliwości społecznej w prawie emerytalnym, *Annales, UMCS*, 2015 nr 2, s. 9-28).

Ostatnia z podniesionych kwestii każe pochylić się nad funkcją ocenianej regulacji z punktu widzenia konstytucyjnych zasad równości i sprawiedliwości społecznej. W tym zakresie należy przede wszystkim podzielić stanowisko wyrażone w wyroku z dnia 24 stycznia 2019 r., I UK 426/17, zgodnie z którym dla analizy ukształtowanego w art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej zbiegu świadczeń nie ma znaczenia art. 67 ust. 1 Konstytucji RP, gdyż w odniesieniu do wynikającego z tego przepisu prawa do zabezpieczenia społecznego ustawodawca dysponuje dużą swobodą, co potwierdza powołane w wymienionym wyroku orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego. Uzupełniająco wypada więc jedynie stwierdzić, że także Europejski Trybunał Praw Człowieka w decyzjach z dnia 11 grudnia 2018 r., nr 39247/12 (LEX nr 2626955) i nr 41178 (LEX nr 2627060) uznał uprawnienie

państwa – strony Konwencji o ochronie prawa człowieka do samodzielnego kształtowania systemu zabezpieczenia społecznego, w tym do wprowadzenia zasady wypłaty jednego świadczenia, w myśl której świadczeniobiorcy nie można przyznać jednocześnie dwóch świadczeń. Dlatego ocena budzącej wątpliwości regulacji powinna być dokonywana pod kątem konstytucyjnych zasad równości i sprawiedliwości społecznej. Trzeba zatem zauważyć, że co do pierwszej z tych zasad w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjmuje się, że równo należy traktować osoby należące do tej samej kategorii, tzn. posiadające te same lub podobne cechy relewantne. Jednocześnie przyjmuje się jednak, że równym traktowaniem jest także uzasadnione odstępstwo od równego traktowania (tzw. dyferencjacja praw i obowiązków), z tym że argumenty na rzecz takiego traktowania muszą: 1) mieć charakter relewantny, a więc pozostawać w bezpośrednim związku z celem i zasadniczą treścią przepisów, w których zawarta jest kontrolowana norma, oraz służyć realizacji tego celu i treści, 2) mieć charakter proporcjonalny, co oznacza, że waga interesu, któremu ma służyć różnicowanie sytuacji adresatów normy, musi być zbilansowana z interesami, które zostaną naruszone w wyniku nierównego potraktowania podmiotów podobnych, 3) być związane z innymi wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi uzasadniającymi odmienne potraktowanie podmiotów podobnych (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 5 lipca 2011 r., P 14/10, OTK-A 2001 nr 6, poz. 49; z dnia 19 kwietnia 2012 r., P 41/11, OTK-A 2012 nr 4, poz. 41; z dnia 17 czerwca 2014 r., P 6/12, OTK-A 2014 nr 6, poz. 62; z dnia 21 października 2014 r., K 38/13, OTK-A 2014 nr 9, poz. 104). Zasady sprawiedliwości społecznej, których potrzeba stosowania szczególnie silnie występuje w prawie ubezpieczeń społecznych, uznaje się z kolei za uzasadnienie dyferencjacji sytuacji prawnej podmiotów.

Odnosząc te ogólne uwagi do problemu wyartykułowanego w rozstrzyganym zagadnieniu prawnym, należy zgodzić się ze stanowiskiem, że przyjęcie założenia, zgodnie z którym dyferencjacja uprawnień żołnierzy w zakresie prawa do wypłaty świadczeń emerytalnych w zbiegu jest związana wyłącznie z datą powołania ich do służby wojskowej (przed i po 1 stycznia 1999 r.) i stanowi jej konsekwencję, oznaczałoby ich nierówne traktowanie. Inaczej jednak ten problem musiałby być

postrzegany, gdyby założyć, a założenie takie jest w pełni uprawnione, że nie chodzi w nim o samą datę powołania do służby jako determinantę różnych uprawnień w przypadku zbiegu prawa do świadczeń emerytalnych, lecz o to, że te dwie grupy żołnierzy były objęte w okresie odbywania tej służby różnymi systemami emerytalnymi, co data powołania ich do służby jedynie ilustruje. Okoliczność ta, polegająca na wprowadzeniu od dnia 1 stycznia 1999 r. systemu „zdefiniowanej składki” w miejsce systemu „zdefiniowanego świadczenia” i związane z tym istotne różnice w zakresie unormowania sposobu opłacania składek na powszechne ubezpieczenie społeczne przez żołnierzy powołanych do służby do dnia 1 stycznia 1999 r., jak i po tym dniu, nie może zaś pozostać bez znaczenia dla ustalania zakresu podmiotów, którym przysługuje równe traktowanie. Może ona bowiem zostać uznana za istotną cechę różniącą te podmioty. Taką cechą może być też zróżnicowanie ze względu na zachowaną w stosunku do jednej tylko grupy żołnierzy (przynajmniej potencjalną) możliwość zwiększenia emerytury wojskowej przez doliczenie do wysługi emerytalnej „stażu cywilnego”. Wówczas sytuacja prawna tych żołnierzy mogłaby być zatem oceniana co najwyżej jako podobna do żołnierzy powołanych do służby po dniu 1 stycznia 1999 r. Podobieństwo obu tych grup polegałoby natomiast wyłącznie na tym, że jedni i drudzy są żołnierzami zawodowymi, ale posiadającymi różne uprawnienia w zakresie sposobu obliczania ich emerytur. Niezależnie jednak od tego, które z tych założeń zostałoby przyjęte, da się je z całą pewnością obronić jako dozwolone naruszenie zasady równości przy uwzględnieniu wyżej opisanego „testu” wynikającego z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego. Po pierwsze bowiem, celem oraz treścią wprowadzonego przez ustawodawcę zróżnicowania jest „wpasowanie” żołnierzy pozbawionych prawa do wzrostu emerytury wojskowej z tytułu doliczenia „stażu cywilnego” w nowy system ubezpieczeń społecznych bazujący na zdefiniowanej składce, która w dużym stopniu oznacza realizację zasady wzajemności składki i prawa do świadczenia oraz abstrahuje od solidarnościowego charakteru świadczeń zabezpieczeniowych. Po drugie, moment wprowadzenia omawianej dyferencjacji wskazuje na związenie jej z przyjętym w ustawie emerytalnej procesem stopniowego wygaszania dotychczasowych uprawnień emerytalnych na rzecz jednolitego, powszechnego systemu. Proces ten jest zaś w pełni akceptowany zarówno w orzecznictwie, jak i w

doktrynie prawa ubezpieczeń społecznych (por. m.in. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 22 czerwca 1999 r., K. 5/99, OTK ZU 1999 nr 5, poz. 100, z dnia 4 stycznia 2000 r., K. 18/99, OTK ZU 2000 nr 1, poz. 1 oraz K. 1/00, OTK 2000 nr 6, poz. 185 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 czerwca 2011 r., III UK 217/10, LEX nr 950438 i z dnia 26 kwietnia 2016 r., I UK 151/15, LEX nr 2050671). Wprawdzie ów proces stopniowego wygaszania „starych” uprawnień emerytalnych w ustawie emerytalnej został oparty przede wszystkim na wieku (a konkretnie dacie urodzenia) świadczeniobiorców, jednakże łatwo założyć jego adekwatność także w odniesieniu do daty powołania do służby decydującej o zakresie regulacji zaopatrzeniowych, zwłaszcza że drugim z czynników powodujących eliminację dotychczasowego („starego”) systemu emerytalnego jest określona w ustawie data graniczna przypadająca na dzień 31 grudnia 2008 r. (por. art. 46 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej). Po trzecie, wspomniana dyferencjacja ma charakter proporcjonalny, gdyż bilansuje ją omówiona wcześniej regulacja art. 18i ustawy zaopatrzeniowej. Po czwarte, trudne do pogodzenia z zasadami sprawiedliwości społecznej byłoby postawienie jednych żołnierzy powołanych do służby przed dniem 2 stycznia 1999 r. w sytuacji lepszej (a przez to nierównej) od takich samych żołnierzy, którym wzrost emerytury wojskowej z tytułu uwzględnienia samych okresów służby pozwalałby na uzyskanie tego świadczenia w wysokości tylko nieznacznie niższej niż 75% podstawy wymiaru (na przykład 74%).

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy w powiększonym składzie stoi na stanowisku, że budzący wątpliwości interpretacyjne zwrot „z wyjątkiem przypadku, gdy emerytura wojskowa (...) została obliczona według zasad określonych w art. 15a albo 18e ustawy (zaopatrzeniowej) ...” użyty w art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej, wykładany z uwzględnieniem reguł gramatycznych, systemowych i funkcjonalnych powinien być rozumiany jako odnoszący się tylko do żołnierzy, których emerytury są obliczane na podstawie tych przepisów, a zatem do żołnierzy powołanych do zawodowej służby wojskowej, odpowiednio po dniu 1 stycznia 1999 r. oraz po dniu 31 grudnia 2012 r.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 390 k.p.c., podjął uchwałę jak w sentencji.